

Jedną z największych pozytywnych niespodzianek ostatnich tygodni w Romie jest Roger Ibanez. Po kilku błędach w pierwszych występach Brazylijczyk rozegrał dwa bardzo dobre spotkania, w których do dobrej gry w obronie dołożył też świetne wyprowadzanie piłki do gry. Portal laroma24.it pytał o gracza jego agenta, Federico Moraesa.

Spodziewałeś się takiego wpływu na grę Romy?

- Tak, spodziewałem się. Wiedziałem, że przy pierwszej okazji, którą da mu trener, Roger spisie się dobrze. Mimo że nie grał dużo, okres pobytu w Atalancie był bardzo ważny.

Myślisz, że Roger stanie się kluczowym graczem w Romie?

- Myślę, że tak. Posiada wszystko, co jest potrzebne takiemu piłkarzowi.

Co myślisz o Fonsece?

- Wydaje mi się dla niego idealnym trenerem. Wiedzieliśmy już jak pracuje z czasów Szachtara. Jest świetnym trenerem, dlatego prowadzi Romę.

Widzisz go lepiej w trójce czy czwórce obrońców?

- W Brazylii grał w czwórce, tak jak i w reprezentacji Under 23 w parze z Lyanco z Torino. Zaskoczył mnie w Romie w ustawieniu w trójce.

W styczniu był bardzo bliski przejścia do Bologni. Dlaczego wybrał Romę?

- Obydwa projekty były bardzo dobre. Roger wybrał Romę, to była osobista decyzja.

Autor: abruzzo